

Baltic Pipe pomoże Ukrainie w bezpieczeństwie energetycznym

8 października 2022

Prezes ukraińskiego Naftogazu Jurij Witrenko ujawnił, że ma wstępne umowy na dostawy gazu przez gazociąg Baltic Pipe. W grę wchodzi nawet 6 mld metrów sześciennych gazu rocznie.



„Możemy teraz odbierać gazu przez ten gazociąg i mamy wstępne umowy z dostawcami tamtejszego gazu, a nawet jest wolna przepustowość, która można powiedzieć została specjalnie pozostawiona Naftohazowi” – przekazał Jurij Witrenko.

Szef ukraińskiej spółki podkreślił jednak, że przy obecnych cenach firma nie ma środków na import tego gazu. „Problem to fakt, że miliard metrów sześciennych gazu, który moglibyśmy kupić z tej rury na zużycie tej zimy kosztowałoby dwa miliardy dolarów przy obecnych cenach. Naftogaz nie ma pieniędzy by go teraz kupić” – dodał prezes Naftogazu.

„To jest bomba! Prezes ukraińskiego Naftogazu twierdzi, że miliard metrów sześciennych z docelowo 10 mld rocznej przepustowości Baltic Pipe został »zarezerwowany« pod dostawy gazu przez Polskę na Ukrainę. Kijów szuka środków by mógł ruszyć import. PGNiG rozmawiał o umowie od lat!” – poinformował Wojciech Jakóbik z portalu BiznesAlert.pl.

Jak informuje Wojciech Jakóbik negocjacje pomiędzy Polską i Ukrainą trwały już od 2017 r. „Prezes Naftogaz ujawnia kulisy operacji, która mogła uwzględniać długie rozmowy Polska-Ukraina-Polska o których piszę od 2017 roku. Inicjatorami byli prezesi Woźniakowie w PGNiG”.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: BiznesAlert.pl, Twitter.com, Tysol.pl

Wideo: [YouTube.com](#)

Źródło: [MediaNarodowe.com](#)